Nr. 23. Poznań, sobota, 9 czerwca 1923. Rocznik 4.

PRZEGLĄD GRAFICZNY

Organ Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Komunikaty

Związku Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Polskę Zachodnią z siedzibą w Poznaniu.

Zwyżka płac.

Na mocy układu cennikowego z dnia 24 marca 1922 roku podwyższa się płacę pracowników drukarskich z dniem 1 czerwca począwszy o 4 %.

Tabelkę z rozliczeniem nowych płac zamieszczamy drugostronnie.

W tabelce płac na maj zaszły pewne drobiazgowe „niedokładności“, wynikłe jedynie z sposobu przeliczania, co niniejszem stwierdzamy.

Sekr. gen.: *Kryg.*

„Polski Cennik Drukarski.“

Mnożnik 2000% pozostaje mimo zwyżki płacy o 4% także na czerwiec.

Sekr. gen.: *Kryg.*

Drobnostki techniczne.

Temat ten dużo jeszcze nastręcza rzeczy, które zdaniem naszem mogą być omawiane. Weźmy np. cudzysłów („“). W tym względzie panuje jeszcze wielka niejednostajność. Większa część gazet daje znaki pisarskie za cudzysłowem („,), inne znowu umieszczają takowe przed nim (,“), który to sposób wedle naszego zdania najlepiej odpowiada zestawowi. Spojrzmy tylko na to praktycznie, a przekonamy się, że przecinek lub kropka dane za cudzysłowem („,) psują całą harmonję wiersza i zdają się odlatywać od wyrazu, zamiast do niego przylegać. Zaś już wprost niepięknie przedstawia się zestaw, jeżeli na końcu cudzysłowia znajduje się kropka („.). Przy zwykłym zestawie gazetowym rzecz ta więcej uchodzi niepostrzeżenie, ale przy większych pracach tytułowych lub plakatach, gdzie zachodzą wyrazy z cudzysłowami, za którymi na końcu znajduje się tłusta, odosobniona kropka lub inny jaki znak pisarski, wygląda to wprost horendalnie. Znaki pisarskie należy zawsze dawać przy głosce, a potem dopiero, jako zamknięcie, cudzysłów (.“ — ,“ — :“ — ;“ — !“ — ?“). Przypadkowo mieliśmy pod ręką „Neue Lodzer Ztg.“ i przekonaliśmy się dowodnie, że zasady powyższe są tam ściśle zastosowane.

Bardzo często w zestawie, a przedewszystkiem w ogłoszeniach gazetowych, w których zachodzi wyraz: „i Spółka“ lub „i Sp.“ widzieć możemy, że wyraz ten pisany jest teraz ogólnie przez trzy razem złączone głoski: „Ska.“ Wszyscy jeszcze dobrze pamiętamy, że do niedawna, a przynajmniej u nas w Wielkopolsce, skracaliśmy ten wyraz na „i Sp.“ Dopiero z chwilą bezpośredniego otwarcia się dla nas wrót Kongresówki, z naszej pięknie i zrozumiale brzmiącej „Spółki“ zrobiła się jakaś dziwaczna „Ska“, która też u nas tak dobrze się zaaklimatyzowała, że „Sp.“ prawie zupełnie znikła. Zapytać się więc musimy, czemu to owa „Ska“, tak bardzo polubioną została przez publicystykę? Przecież użyta jest ona bez sensu z powodu braku łącznika. Ponieważ „Ska“ jest wyrazem podwójnie skróconym i to od przodu jak i od końca, dlatego też należy za S dawać jeszcze łącznik czyli dzielnik (S-ka). Wtenczas też dopiero będzie zrozumiałe, że to ma oznaczać: Spół-ka. A tego właśnie dzielnika po większej części brak w zestawach rozmaitych gazet i ogłoszeń. Potem jeszcze jedno. Za wyrazem S-ka nie daje się nigdy kropki, ponieważ to „ka“ już samo w sobie oznacza koniec skrócenia wyrazu, czyli kropkę. Zaś dzielnik ten zupełnie wypada, jeżeli „S“ ustawione jest z większego pisma, a ostatnie dwie głoski (ka) z mniejszego i podkreślone linijkami (Ska); normą więc przy zestawie tego wyrazu powinno być:

Fa. Skrzetuski i S-ka
Fa. Skrzetuski i Ska

Te dwie kreski pod „ka“ oznaczają bowiem złączenie się tego wyrazu, i dawanie jeszcze dzielnika jest tutaj zbyteczne.

Tak samo czytamy często w gazetach skrócony wyraz: „Drowa,“ co ma niewątpliwie oznaczać: „Doktoro-wa.“ I tutaj niezbędny jest łącznik: „D-rowa“ lub „Drowa,“ a najlepiej jest wyraz ten wcale nie skracać, i wprost wypisać: „Doktorowa.“

Przy tabelach za wyrazami „Do przeniesienia“ i „Z przeniesienia“ należy zawsze dawać 3 kropki, np. Do przeniesienia . . . Z przeniesienia . . . Jest

Obecna płaca w zawodzie graficznym w Poznaniu, obowiązująca od 1 czerwca 1923
(zwyżka 4% — 46 godzin tygodniowo).

	w 1 roku po wyuczeniu				do 21 lat				do 24 lat				ponad 24 lata			
	godz. zwycz.	godz. 50%	godz. 100%	tygodniowo	godz. zwycz.	godz. 50%	godz. 100%	tygodniowo	godz. zwycz.	godz. 50%	godz. 100%	tygodniowo	godz. zwycz.	godz. 50%	godz. 100%	tygodniowo
Zecer ręczny, litograf, kamieniodrukarz, chemigraf	3 465	5 198	6 930	159 390	3 885	5 828	7 770	178 710	4 626	6 939	9 252	212 796	5 636	8 454	11272	259 256
Oddziałowy, Metrampaż, Korektor – 10% więcej	3 812	5 718	7 624	175 352	4 274	6 411	8 548	196 604	5 089	7 634	10178	234 094	6 200	9 300	12400	285 200
Zecer maszynowy 20% więcej	4 158	6 237	8 316	191 268	4 662	6 993	9 324	214 452	5 551	8 327	11102	255 346	6 763	10145	13526	311 098
Oddział. w linotyp. 10% więcej	4 574	6 861	9 148	210 404	5 128	7 692	10256	235 888	6 106	9159	12212	280 876	7 439	11159	14878	342 194
	w pierwszych 2 latach				w 3 i 4 roku				po 4 latach							
Introligator	3 219	4 829	6 438	148 074	4 029	6 045	8 058	185 334	4 819	7 229	9 638	221 674				
Oddziałowy w intr. 10% więcej	3 541	5 312	7 082	162 886	4 432	6 648	8 864	203 872	5 301	7 952	10602	243 846				
	po wyuczeniu				po 1 roku				po 3 latach				po 5 latach			
Nakładaczki lub pracow. introligatorskie	968	1 452	1 936	44 528	1 276	1 914	2 552	58 696	2 036	3 051	4 072	93 656	2 551	3 827	5 102	117 346
	w 1 roku				w 2 roku				w 3 roku				w 4 roku			
Uczniowie	412	618	824	18 952	830	1 245	1 660	38 180	1 039	1 559	2 078	47 794	1 454	2 181	2 908	66 884

to drobnostka, ale często się o niej zapomina, chociaż miejsca na to jest dosyć. Z drugiej znowu strony widzieć możemy nieraz i więcej kropek. Wygląda to niepięknie i trzy kropki są wystarczające. — Dużo już pisano o tem, ażeby głosek **i w z** nie dawać na końcu wiersza. Otóż skonstatować możemy, że przy zestawie gazetowym jest to rzecz dozwolona, jedynie przy dziełach i lepszych pracach akcydensowych należy głoski te zawsze kierować na początek wiersza. Tak samo przy dzieleniach wyrazów, co uchodzi w gazecie, nie może być tolerowane w poważnym zestawie. Np. nieraz dzieli się zupełnie bez potrzeby: by-ło, li-stopad, ar-kusz, mie-li itd. Można to tylko nazwać obojętnością albo nieświadomością, gdyż dzielny i myślący składacz nigdy takich dzieleń nie czyni. Uczniom przedewszystkiem już od pierwszego dnia nauki trzeba uprzytomnić, że takie dzielenia w lepszym zestawie są niedozwolone. — Przy spacjowaniu kilku zdań razem trzeba zważać na to, by odnośny półfiret także był spacjowany. Nieraz bowiem widzieć możemy, i to w poważnych nieraz dziełach, że wszystkie wyrazy spacjowane tak są ściśnięte do siebie, że wyobrażają jakoby jeden wyraz. Lepiej jest wyrazy spacjowane szerzej rozbić, aniżeli je ścieśniać, a już nigdy nie należy przy spacjowaniu wyjmować półfiret, a dawać trzeciankę. — W dziełach, gdzie zachodzi dużo notek, należy zawsze dawać liczby. — Przy paragrafach (§) nie daje się nigdy kropki. — Tak samo przy tabelach, gdzie w nagłówkach zachodzą bieżące liczby rubryk, kropek także się nie daje. *Wł. Z.*

Z chwili bieżącej

Drukarnia Poznańska, Tow. Akc., Poznań. Firma ogłosiła bilans na 31 grudnia 1922 r. figurujący w stanie czynnym i biernym sumą 39 945 051,50 mk. Kapitał akcyjny wynosi 10 000 000 mk., zysk określono sumą 1 301 734,06 mk. Na maszyny, czcionki, urządzenia i utensylja drukarskie odpisano razem 795 794,85 mk. W dziale strat umieszczono koszty drukarni sumą 19 602 446 mk., koszty wspólne 3 825 767,44 mk., na „Przegląd Poranny" 11 009 809,25 mk„ na reperacje maszyn 236 525 mk. W dziale zysków umieszczono zysk na drukach sumą 34 484 635,20 mk., zysk na papierze sumą 3 400 244 mk.

„Goniec Śląski", Katowice. Panowie Karol Koźlik i Edward Rybarz imieniem zarządu zwołują walne zgromadzenie akcjonarjuszów na 20 czerwca o godz. 5 po poł. w gmachu „Gońca Śląskiego". Na porządku dziennym sprawa zatwierdzenia bilansu, wybór nowych członków do rady nadzorczej oraz pomniejsze sprawy.

Tow. Wydawnicze „Prasa", Sp. Akc., Warszawa. Nadzwyczajne ogólne zgromadzenie odbędzie się 26 czerwca o godz. 5 po poł. w lokalu zarządu, Warszawa, Szpitalna 12, I p. Na porządku dziennym sprawa oboru nowego zarządu i wnioski członków.

Tow. Wydawnicze „Kompas", Sp. Akc., Łódź. Firma ogłosiła bilans za 31 grudnia 1922 r. figurujący w stanie czynnym i biernym sumą 251 799 087,09 mk. Kapitał akcyjny wynosi 8 000 000 mk., zysk czysty określono sumą 16 499 662,09 mk. W dziale strat umieszczono wypłatę pracownikom sumą 34 164 999 mk., koszty ruchu 2 815 153,70 mk., koszty handlowe 2 110 801,11 mk., odpisy amortyzacji 4 367 825 mk. W dziale zysków umieszczono zysk na papierze sumą 5 787 318 mk., zysk z księgarni 1 966 550,90 mk., z wydawnictwa 833 990 mk., z drukarni 52 043 995 marek. Zysk za rok 1921/1922 podzielono w sposób następujący: 3 299 930 mk. jako 20% do funduszu zapasowego, 1 600 000 mk. jako 20% dywidendy, 2 000 000 mk. jako rezerwę podatkową, 3 000 000 na cele dobroczynne, 2 000 000 mk. jako fundusz zapomogowy dla pracowników, 4 599 732,09 mk. odpisano na rok 1923.

Dziennik Berliński, drukarnia i wydawnictwo, Berlin. Jako prokurent jedyny zapisany został pan Wiesław Domaniewski z Berlina.

Nowe myta w przemyśle drukarskim w Niemczech. Wskutek znacznej zniżki wartości marki niemieckiej powstał zrozumiały zatarg ekonomiczny w niemieckim przemyśle drukarskim, który jednakże zakończył się ugodą. Od 26 maja do 15 czerwca b. r. obowiązuje nowa taryfa, która określa najwyższy zarobek tygodniowy dla wykwalifikowanego pracowni-

ka drukarskiego sumą 104 000 mk. niem. (poprzednio 82 000 mk. n. Zwyżka wynosi procentualnie 27 proc. Pracownikom drukarskim pracującym w strefie okupowanej przyznano jako osobną dopłatę 12 proc. myta tygodniowego. Obydwie strony obowiązuje 4 dniowy termin wypowiedzenia. — Robotnikom transportowym i personelowi kupieckiemu, zatrudnionemu w przedsiębiorstwach drukarskich podwyższono myta o 33⅓ proc. Najwyższe myto (grupa C, po 8 letniej czynności) wynosi 543 310 mk. niem. dla pracowników, a 500 520 mk. niem. dla pracowniczek. — Układy o myto dla kierowników drukarń rozbiły się; spór rozstrzygnie druga instancja.

Cennik drukarski w Niemczech uległ wskutek zwyżki myt pracowników 15 proc. zwyżce za wszelkie rodzaje druków.

Sprawa wpisu do rejestru handlowego. Z dniem 1 czerwca (Dz. Ust. nr. 52) zaczęła obowiązywać zmiana rozporządzenia o opłatach w postępowaniu rejestrowem i to: firmy jedno-osobowe uiszczają za wciągnięcie do rejestru handlowego następujące opłaty: a) za wciągnięcie firmy (pierwszy wpis): I kategorja handlowa mk. 60 000, II kat. handl. 20 000, III kat. handl. mk. 10 000, IV kat. handl. 5 000, I kat. przemysłowa 75 000, II kat. przem. 60 000, III kat. przem. 45 000, IV kat. przem. 30 000, V kat. przem. 18 000, VI kat. przem. 12 000, VII kat. przem. 5 000, punkty b), c), d), bez zmiany.

Spółdzielnie uiszczają za wciągnięcie do rejestru: a) za pierwszy wpis mk. 4 000, b) za wpis o zmianie statutu i za wykreślenie firmy mk. 2 000, c) za każdy inny wpis mk. 1 000.

Za wciągnięcie wzmianki o oddziale do rejestru zakładu głównego oraz za wpis zgłoszony w myśl art. 76 ust. 2 ustawy o spółdzielniach opłat się nie pobiera.

Prawdziwe a mimoto fałszywe banknoty. Produkcja banknotów w Niemczech odbywa się na tak szeroką skalę i z takim pospiechem, że o fatalny błąd drukarski wcale nie trudno. Jedna serja nowych 50 000 markówek w Niemczech zawiera liczby drukowane jasnoczerwoną zamiast brunatną farbą wręcz przepisom, oczywiście z powodu omyłki drukarza, który chwycił do fałszywego garnca z farbą. Na domiar złego jasnoczerwone liczby banknotów tej serji zamazują się łatwo i sprawiają wrażenie, że banknoty są sfałszowane. W rzeczywistości i te banknoty są prawdziwe, aczkolwiek z błędem drukarskim. Różne kasy rządowe i banki nawet banknotów z tej serji nie przyjmują, a zdawało się dosyć często, że posiadających 50 000 markówki z jasnoczerwonym nadrukiem liczb przytrzymywano i oddawano w ręce władz w podejrzeniu fałszowania pieniędzy.

Produkcja światowa książek od czasów Gutenberga. Nad liczbą książek, które od czasów wynalezienia sztuki drukarskiej od połowy 14 wieku naszej ery wyprodukowano, często się zastanawiano. Pewien angielski bibljotekarz, jak donosi czasopismo „Graphia“ w Bazylei, ocenia liczbę dotychczas wydanych drukowanych dzieł na 10 do 20 miljonów. Liczbę inkunabułów, druków wczesnych, wykonywanych jeszcze w 15 stuleciu, ocenia na 40 000 tomów. Liczbę wydawnictw z 16 stulecia ocenia na 570 000 tomów, 17 stulecia na 1 250 000 tomów, 18 stulecia na 2 000 000 tomów a 19 stulecia na 8 250 000 tomów. Według tego obliczenia produkcja światowa od chwili wynalezienia sztuki drukarskiej aż do początku naszego stulecia wynosiłaby zatem 12 110 000 różnych dzieł. Do tej liczby nie wliczono druków perjodycznych, których jako książek uważać nie można, a których liczbę ocenia się na 15 miljonów. Liczbę poszczególnych dzieł, wydanych w naszem stuleciu, trudno określić. W przybliżeniu ocenia się produkcję roczną na conajmniej 283 000 rozmaitych dzieł. Jeżeli określimy roczną produkcję 22 lat naszego stulecia przeciętnie na 200 000 różnych dzieł, to uzyskamy liczbę od 1900 r. wynoszącą 4 400 000 dzieł rozmaitych. Ogółem zatem produkcja światowa od czasów Gutenberga aż do ostatnich czasów naszego stulecia wynosiłaby 16,5 miljonów dzieł różnych. Bibljograf, który te liczby podał dodaje, że z tych wydawnictw tylko 50 000 wartych było zachowania jako cenny dorobek literacki; może też zaledwie 20 000 dzieł zachowało się, mających dotychczas wartość literacką. Stanowiłaby też trud niemały, twierdzi niewymieniony przez czasopismo „Graphia“ bibljograf angielski, wymiana 5 000 tytułów dzieł, których zatrata stanowiłaby szkodę w dziedzinie dorobku umysłowego ludzkości.

Z przemysłu drukarskiego we Finlandji. W stosunku do roku 1921 przemysł drukarski w roku 1922 zaczął się cofać. Gdy w roku 1921 powstało 6 nowych akcyjnych spółek drukarskich z kapitałem zakładowym 1,37 miljonów marek finlandzkich, to w roku 1922 powstały tylko 2 nowe akcyjne spółki drukarskie z kapitałem zakładowym tylko 0,32 miljona marek finlandzkich. Ogólna liczba akcyjnych spółek drukarskich we Finlandji wzrosła na 126 z kapitałem zakładowym ogółem 42,9 miljonów marek finlandzkich.

Nekrologja

Ś. p. Stefan Dąbkiewicz, kierownik drukarni K. Bonowskiego w Wągrówcu zmarł niespodziewanie dnia 4 b. m. po kilkudniowej zaledwie chorobie w sile wieku, przeżywszy lat 43.

Ś. p. Zmarły był dzielnym, niezwykle pracowitym fachowcem, który i poza drukarnią zajmował się pilnie dalszem dokształcaniem się nietylko na polu zawodowem, ale i ogólnem.

Był przytem niezwykle muzykalnym, i to tak dalece, że brał swego czasu w Poznaniu czynny udział w koncertach symfonicznych jako ceniony wiolenczelista.

Szkoda Go wielka; cześć Jego pamięci!

Z ruchu towarzystw

Polskie Towarzystwo Graficzne w Poznanin. Na zebraniu technicznem, 26 maja b. r. wygłosił kol. Kuglin wykład o ofsecie i fotograficznej maszynie do składania.

Przy końcu 19. stulecia przyjęto wiadomość o wynalazku Linotypu bardzo chłodno. Nie liczono się bowiem z jego szybkiem udoskonaleniem i rozpowszechnieniem. To samo może powtórzyć się teraz z wynalazkiem epokowym fotograficznej maszyny do składania, o której już dosyć szeroko pisano w czasopismach fachowych. Zupełne pominięcie czcionek lub wierszy metalowych przy maszynie do składania musi wywołać zrozumiały przewrót w drukarstwie, a przy ogólnem zastosowaniu w praktyce nastąpiłby powolny lecz pewny zanik odlewnictwa czcionek oraz ograniczanoby znacznie budowę zwykłych maszyn drukarskich. Prelegent zapomocą rysunków i zdjęć wyjaśniał członkom konstrukcję oraz cały mechanizm tej maszyny. W końcu nawoływał do większego zainteresowania się tym doniosłym wynalazkiem, którego pola działania nie można wprost ograniczyć.

Po wykładzie nastąpiła ożywiona dyskusja, w której wyrażano obawę, że nastąpi także zanik pracy akcydensowej, gdyż na fotograficznej maszynie do składania będzie można złożyć przypuszczalnie do 30 stopni jednego garnituru pisma. Umiejętną i celową pracę akcydensową nie można jednakże zastąpić nigdy pracą maszynową.

Następnie przystąpiono do załatwienia wewnętrznych spraw Towarzystwa. Składkę miesięczną uchwalono podwyższyć — począwszy od 1 lipca r. b. na 1000 mk., również wstępne na taką sumę. Po dyskusji nad dalszem teoretycznem wykształceniem uczni, polecono Zarządowi urządzić, o ile się uzyska odpowiednie ubikacje, dla wszystkich uczni zawodu graficznego kursa fachowe.

Towarzystwo abonuje w tym roku cztery czasopisma polskie i niemieckie, które znajdują się do dyspozycji członków w bibljotece. Zakupiono również cały szereg nowych dzieł fachowych. Kurs literatury i szkicowania, który potrwa do końca czerwca, odbywa się co środę o godz. 7 w lokalu posiedzeń Towarzystwa. Kurs wycinania płyt (linoleum, płyta kredowa i drzeworyt) pod kierownictwem kol. Gettlera odbędzie się w lipcu.

Wycieczka naukowa do Zaniemyśla odbędzie się w niedzielę, 24 czerwca rb. Zaprasza się wszystkich członków oraz gości jaknajuprzejmiej. Osobne zaproszenia będą rozesłane w ciągu tygodnia. *Icz.*

Ceny metali w Niemczech

podane przez Deutsche-Metallhandel-A. G. w Berlinie:

Nazwa metalu	Cena za kilogram				
	17. 5.	18. 5.	19. 5.	22. 5.	23. 5.
Ołów miękki	5700	5900	—	6800	6800
Cyna Banca	43500	46300	—	55000	52000
Cyna 99 % hutnicza . . .	43000	45800	—	54000	51000
Antymon 99 %	5600	5700	—	6600	6600
Metal stereotyp.	5400	5600	5600	5600	5600
Metal do maszyn do składania	5200	5400	5400	5409	5400
Miedź.	16016	16570	—	—	22230
Cynk walc.	9560	9560	12012	12012	12012

Dnia 4 czerwca b. r. o godz. $3^{1}/_{2}$ po południu zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., kierownik drukarni ś. p.

Stefan Dąbkiewicz

przeżywszy lat 43. Dzielny zawodowiec, prawego charakteru, w związku z okazaną gorliwością i sumiennością w pracy na powierzonem Mu stanowisku kierownika drukarni, pozostawia Zmarły trwałą pamięć i wdzięczność.

Wągrowiec, 4 czerwca 1923 r.

Kazimierz Bonowski.

Pogrzeb odbył się w czwartek 7 b. m. o godz. 7-mej po południu z szpitala powiatowego.

177

PRZEGLĄD PAPIERNICZY

Organ Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu.

Z Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych.

Zeszłe zebranie Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych odbyło się po dłuższej przerwie, wywołanej Trzecim Targiem Poznańskim, w poniedziałek dnia 4 b. m. wieczorem pod przewodnictwem zastępcy prezesa p. Jarosza, który zwyczajem utartym zagaiwszy zebranie oświadczył w dalszym toku swego przemówienia, że do zmian dotychczas obowiązującego cennika nie ma potrzeby, ceny bowiem w zakupie hurtowym na ogół nie poszły w górę. Ceny hurtowe za atrament uległy nawet zniżce, jednakże ceny w sprzedaży detalicznej obniżać nie można, albowiem tymczasem opłata za dowóz wzrosła.

W toku dyskusji, w której zebrani członkowie żywo głos zabierali, rozpatrywano sprawę popierania przemysłu polskiego. Firmy zagraniczne, szczególnie z Niemiec, przysyłają coraz częściej swych przedstawicieli, ofiarujących towar często po cenie przystępniejszej, szczególnie ołówki, atramenty, pióra do pisania, papiery a nawet pluskiewki i spinacze. Przypuszczano, że przedstawiciele firm niemieckich ofiarując ceny korzystne czynili to w przewidywaniu oczekującej zniżki marki niemieckiej, a sprzedając towar za dolary w Polsce, starali się uchronić przed stratami zyskawszy walutę podatną. — Skarżono się, że przemysł polski stroni na ogół od reklamy, niejedne poważne nawet firmy polskie jakby się wcale na skuteczności pokazywania swej firmy i polecania swych wyrobów nie znały. Inaczej czynią przemysłowcy za granicą. Z góry mają w budżecie swym konto ogłoszeniowe. Ruchliwością kupieckiej reklamy przemysł zagraniczny przewyższa krajowy, chociaż ostatni produkcją swą zdołałby sprostać konkurencji zagranicznej.

W przedmiocie sprzedaży kart do gry poinformowano zebranych, że na sprzedaż detaliczną trzeba uzyskać zezwolenie władz, które łatwo się otrzymuje pod warunkiem przeprowadzenia ewidencji sprzedaży. Cło wynosi 2 000 mk. od każdej talji, co należy wliczać do ceny detalicznej.

Na tem obrady się wyczerpały. Poniżej podajemy cennik obowiązujący zasadniczo i minimalnie:

CENNIK

(Przedruk wzbroniony przez Stow. Polskich Kupców Papierniczych).

Papier koncept. 10 kg.	120.—	mk.
„ „ 10 „ linjow.	130.—	„
„ kancelar. 12 „	220.—	„
„ „ 12 „ kratk. i linjow.	240.—	„
„ „ 12 „ z rubryk.	300 —	„
„ kupiecki 4⁰ (20 kg.)	240.—	„
„ „ 8⁰ (20 kg.)	150.—	„
„ biletowy	120.—	„
„ „ w teczkach 5/5	500.—	„
Okładka szara lub niebieska 7 b	800.—	„
„ „ „ „ 7 a	1200.—	„
Bibuła biurowa	1500.—	„
„ do filtrowania	650.—	„
Bibuła do kwiatów kolor.	350.—	mk.
„ do kwiatów krepow.	2500.—	„
Papier kolorowy „glacé“	360.—	„
„ srebrny lub złoty	450.—	„
„ pergaminowy 75×100	900.—	„
„ pergaminowy do konserw.	1200.—	„
„ do pakowania ark. 70×100	800.—	„
„ w rolkach metr b	900.—	„
Zeszyty po 4 ark. czyli 16 kart	650.—	„
„ dzienniki 5 ark.	800.—	„
„ do stenografji	650.—	„
„ do nut	1000.—	„
„ do zadań 4⁰	750.—	„
Zeszyciki 8⁰ linjow. 2 arkusze	400.—	„
„ 8⁰ linjow. 4 arkusze	650.—	„
Zeszyty do rysunków 12 kart	1800.—	„
„ do rysunków	—.—	„
Bloki do rysunków szare	1200.—	„
„ do rysunków białe	2000.—	„
Okładki do zeszytów (cienkie)	100.—	„
Etykiety do zeszytów niegum.	—.—	„
„ do zeszytów gumow. białe	35.—	„
Ołówki czarne najt. (Majewskiego)	675.—	„
„ czarne Dessin	750.—	„
„ czarne lepsze niem. AWF.	750.—	„
„ nieb. lub czerw. (białe trzonki)	1400.—	„
„ kopijne tańsze (fiol. drzewo)	1650.—	„
„ kopijne Boruta lepsze	1800.—	„
„ kopijne Castell (Koh-i-noor)	4500.—	„
Węgle do rysunków Janus	1500.—	„
Rysiki tanie	120.—	„
„ (białe) mleczne	180.—	„
Tablice na 5 linji	4000.—	„
„ na 6 linji	4500.—	„
„ na 7 linji	5000.—	„
Kredki pastel. 6 szt.	1000.—	„
„ pastel. 12 szt.	1600.—	„
Farbki w kaw. „Iskry“ okr.	650.—	„
„ w kaw. „Iskry“ srebr. i złot.	2400.—	„
Gumy prawdz.	200.—	„
„	150.—	„
Pióra szkolne nr. 45-61	100.—	„
„ 0,75	125.—	„
„ Bremeńskie	180.—	„
„ z kulką	180.—	„
„ „Ly“ i ścięte	180.—	„
„ do ronda	180.—	„
Koperty kupieckie kolorowe	60.—	„
„ kupieckie białe	120.—	„
„ biletowe białe	80.—	„
„ urzędowe 1/2	75.—	„
„ do akt długie	220.—	„
Formularze rach. 1/4 ark.	80.—	„
„ rach. foljo jednostronne	180.—	„
„ do kasy chorych	60.—	„
„ odmeldowań policyjn.	50.—	„
Listy przewozowe	60.—	„
„ „ pospieszne	90.—	„

Papier do nut 12 i 16 linj.	400.—	mk.
Pocztówki blanko	45.—	„
Telegramy Kościuszkowskie	500.—	„
Tel. Tow. Czyt. Ludow. i Czyt. dla Kob.	500.—	„
Karty do gry 32 l.	7500.—	„
„ do gry 52 l.	12500.—	„
„ z widokami Poznania	250.—	„
„ artystyczne	400, 500.—	„
Trzonki (najtańsze)	200.—	„
Papier gumowy w rolkach	200.—	„
Teki do listów (registratory) 4^0 z futerałem	16000.—	„
„ do listów (registratory) 2^0 z futerałem	20000.—	„
Skorowidze do tek	2200 —	„
Skoroszyty foljo 8 cm.	1750.—	„
Dziurkacze	6500 do 10500.—	„
Kalka do maszyny 2^0	od 300.—	„
„ ołówkowa w arkuszach	400.—	„
Spinki do listów małe	2000.—	„
„ do listów większe	2200.—	„
Pinetki I.	2400.—	„
„ II.	2800.—	„
„ III.	3200.—	„
Poduszeczki do stempli 0	4500.—	„
„ do stempli I.	6500.—	„
„ do stempli II	10000 —	„
Lak czerwony do listów funt	32000.—	„
Lak do pakowania laska	2200.—	„
Kolebacze $7\frac{1}{2}$ ctm.	3000.—	„
Atrament bankowy Leszczyńskiego $^1/_1$	20000.—	„
„ „ „ $^1/_2$	12500.—	„
„ „ „ $^1/_4$	8000.—	„
„ „ „ $^1/_8$	4800.—	„
„ „ „ $^1/_{16}$	3000.—	„
„ „ „ $^1/_{32}$	2000.—	„
Atrament kopjowy Leszczyńskiego $^1/_1$	27000.—	„
„ „ „ $^1/_2$	15000.—	„
„ „ „ $^1/_4$	9000 —	„
„ „ „ $^1/_8$	6000.—	„
„ „ „ $^1/_{16}$	3600.—	„
„ „ „ $^1/_{32}$	2200.—	„
Atrament Herolda $^1/_1$	18000.—	„
„ „ $^1/_2$	11000.—	„
„ „ $^1/_4$	6500 —	„
„ „ $^1/_8$	4200.—	„
„ „ $^1/_{16}$	3000.—	„
„ „ $^1/_{32}$	2000.—	„
Tusz do rysowania czarny płynny	2000.—	„
„ do rysowania kolorowy płynny	2600.—	„
„ do stempli czerw.	4000.—	„
Flirt Salonowy	3000.—	„
Kreda 12 szt.	1200.—	„
Agendy „Pol“ małe	5000.—	„
Agendy „Pol“ duże	6000 —	„
Albumy miasta Poznania	2500.—	„

Z rynku papierniczego

Czechosłowacja. Fabryki papieru w Hermańcu, Popradzie i Slabosovec postanowiły, jak donoszą, swe wytwórnie czechosłowackie zamknąć a swe maszyny, uzyskawszy na to zezwolenie rządu, przewieźć w części do Węgier i Rumunji. — Fabryki papieru w Rosenberg po półrocznem unieruchomieniu znowu puszczono w bieg; przez zniżki taryfowe zamierza się podtrzymać egzystencję ich. — Fabryki papieru w Czechach są w pełnym ruchu, produkcję mają od dłuższego czasu zamówioną. Ceny za papiery są stałe.

Szwecja. Popyt na włókno drzewne jest stały, zlecenia zadowalające. Popyt na błonnik sulfitowy słabnie, albowiem Francja, Belgja i nawet Ameryka ograniczają zamówienia. Popyt na błonnik sulfitowy jest bardzo słaby. Zawarto kilka umów na dostawę do Anglji w r. 1924 po 15 funtów szterlingów i 10 szylingów za tonnę cif port angielski.

Norwegja. Włókno drzewne na przeciąg kilku miesięcy wyczerpane; ceny są stałe. Błonnik roślinny wzrósł o 10 do 15 koron na tonnie. Ceny na rynku papierniczym mają tendencję zwyżkową.

Estonja. Przemysł papierniczy rozwija się pomyślnie. Wszystkie fabryki papieru znajdują się w pełnym biegu, zyskały sporo zleceń i produkują na eksport za granicę, szczególnie do Rosji.

Finlandja. Ceny za włókno drzewne są stałe. Produkcja roku bieżącego jest niemal wyprzedana. Na rynku papierniczym wzrosły ceny za papiery gazetowe i pakunkowe, nie taksamo za papiery przednie.

Niemcy. Dnia 29 maja odbyły się w ministerstwie gospodarki krajowej w Berlinie układy w przedmiocie uregulowania ceny za papier gazetowy, dostarczany w czerwcu. W układach brali udział przedstawiciele fabrykantów celulozy i papieru oraz wydawców gazet. Po długich, uciążliwych układach ustaliło ministerstwo rzeczoną cenę za kilogram papieru gazetowego rolowego na 2550 mk. n. (w maju wynosiła cena 1617 mk. n., wzrost na czerwiec wynosi zatem 58%). Zwyżka ceny do płaconej przed wojną wynosi od 1-go czerwca za 100 kg. 254 979,50 mk. n. za papier gazetowy rolowy, a 255 029,50 mk. n. za papier gazetowy formatowy. Od sum tych rząd zwracać będzie tytułem zapomogi dla prasy, zależnie od ilości pobranych wagonów papieru w czerwcu, po 150 do 200 mk. n. od kg.

Przedstawiciele gazet niemieckich oświadczyli na zebraniu w ministerstwie, że nadzwyczajnie wysoka zwyżka ceny za papier gazetowy stwarza niesłychanie trudne położenie prasy niemieckiej, wprost nieznośne. Cena za wagon papieru gazetowego podskoczywszy o 10 000 000 mk. n. sprawi, że liczba czytelników gazet znacznie zeszczupleje, co właśnie w chwili obecnej, w chwili nader zaognionego z powodu okupacji zagłębia nad Ruhrą położenia politycznego, gdy wszystkie siły skondentrować należy do podtrzymywania oporu niemieckiego nad Renem stanowi poważne niebezpieczeństwo na zewnątrz i wewnątrz kraju. Wydawcy gazet niemieckich tak rozumując zwrócili się natychmiast do rządu niemieckiego, domagając się znaczniejszych zasiłków tytułem pomocy dla prasy niemieckiej.

Sprawa zakazu wywozu drewna nieobrobionego z Polski.

W nr. 22 naszego czasopisma podaliśmy artykuł w przedmiocie zakazu wywozu drewna z Polski. W tej sprawie donosi nam Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie dalsze, ściślejsze szczegóły:

„W ostatnich dniach zostały ogłoszone dwa bardzo ważne rozporządzenia dla przemysłu drzewnego, z których jedno dotyczy zakazu wywozu drewna nieobrobionego, a drugie wprowadzenia opłat wywozowych na pewne gatunki drewna nieobrobionego.

Monitor Polski Nr. 116 z dnia 25 maja b. r. zawiera rozporządzenie mocą którego z dniem 1 czerwca b. r. zostaje zakazany wywóz poza granice Państwa drewna, objętego poz. 58 p. 1a, b, c Taryfy celnej. Wspomniana pozycja Taryfy celnej obejmuje drzewo wszelkich gatunków w stanie nieobrobionym a mianowicie: a) faszyny, trzaski, szczapy i chrust, b) bierwiona, okrąglaki i żerdzie, c) kłody i kloce.

Dz. Ust. Rz. P. Nr. 54 z dnia 26 maja b. r. ogłasza rozporządzenie w przedmiocie ustanowienia opłat wywozowych na pewne gatunki drewna nieobrobionego. Podczas gdy rozporządzenie o zakazie wywozu obejmuje wszystkie gatunki drewna nieobrobionego, to opłaty wywozowe zostały nałożone tylko na drewno iglaste (jodła, modrzew, świerk i sosna) oraz osikę pod postacią faszyn, trzask, szczap, chrustu, bierwion, (okrąglaków), żerdzi, kłód i kloców. Opłata wywozowa zostaje ustalona w wysokości 40% zysku wywozowego. Rozporządzenie w przedmiocie opłat wywozowych weszło w życie 26 maja b. r.

Do powyższych rozporządzeń mają w najbliższych dniach być wydane osobne przepisy wykonawcze."

Tyle doniesienie Izby przemysłowo-handlowej we Lwowie. Jak z powyższego widzimy, to w przeciągu dwóch dni — 25 i 26 maja — wydano dwa odmienne, dwa sprzeczne rozporządzenia. Dnia 25 z. m. zakazuje się wywóz drewna nieobrobionego z Polski wogóle, a następnego dnia, 26 z. m., ogłasza się rozporządzenie ustanawiające opłaty wywozowe na pewne gatunki drewna nieobrobionego! Że tego rodzaju urzędowanie łatwo wywołać może zamęt i łamanie głowy w kołach przemysłowych zainteresowanych, tego wyszczególniać chyba nie potrzebujemy.

Zwracamy uwagę, że przez ustanowienie opłat wywozowych na drewno iglaste (jodła, modrzew, świerk i sosna) oraz osikę nie zakazano, lecz podtrzymano wywóz tych gatunków drewna, których przemysł papierniczy i zapałkowy używa jako najpodatniejszych surowców, najbardziej krajowemu przemysłowi potrzebnych. Surowce te nadal nabywać będzie przemysł papierniczy niemiecki (po Czechosłowacji najwięcej z Polski sprowadza niemiecki przemysł papierniczy właśnie te rodzaje drzewa-papierówki — przyp.), rywalizujący na terenie Polski z naszym przemysłem krajowym.

Podając to pod uwagę kół przemysłowych w Polsce, zainteresowanych, przypuszczamy, że w tej sprawie odezwią się głosy naszych fachowców i potoczy się dyskusja, która niezawodnie wpłynie na wyjaśnienie ciekawych rozporządzeń rządowych.

Tektura asfaltowa.

Według czasopisma „The World's Paper Trade Review" udało się firmie „Gardner & Harvey Co." w Middleton, Ohio, po wielu próbach wynaleźć nowy sposób wyrobu papieru nieprzemakalnego, asfaltowego. Według tego sposobu miesza się w holendrze masę papierową z asfaltem i puszcza równocześnie na maszynę.

Produkt uzyskany nadaje się świetnie do celów budowniczych, również jako materjał pakunkowy do wysyłek w kraje zamorskie, o ile rozchodzi się o ochronę przed wilgocią.

Tektura i papiery asfaltowe są nietylko trwałe, lecz także posiadają tę zaletę, że nie przyjmują wilgoci.

Notatki

Celem rozwoju naszych branż w Polsce. Celem uzupełnienia kartotek handlowych i umożliwienia składania ofert notujemy w każdym numerze naszego czasopisma nowo wpisane do rejestru handlowego firmy lub zmiany w nich zaszłe, na co wskazujemy uwagę wytwórcom i hurtowniom. Rubryka „Towary poszukiwane", którą abonenci posługiwać się mogą bezpłatnie, jest cennym drogowskazem, jakie towary i przedmioty w dziale ogłoszeniowym polecać z korzyścią należy. Redakcja korzysta z wszelkich informacyj handlowych i fachowych, uprasza o nadsyłanie ich, omawia wszelkie nowości wydawnicze i nadsyłane okazy recenzyjne z dziedziny naszych branż. Wszystkich, którym zależy na rozwoju naszej wytwórczości krajowej, na torowaniu nowych dróg dla handlu i przemysłu naszego, upraszamy o cenną współpracę i polecenie naszego czasopisma w kołach fachowych, wytwórczych, przemysłowych i handlowych. Prosimy też o uwzględnianie firm ogłaszających stale wyroby swe i przy zamawianiu towaru na ogłoszenie w naszem czasopismie się powoływać. Firmy ukazujące się w czasopiśmie fachowem dawają z góry pewną gwarancję solidnej obsługi. W celu dokształcania fachowego prosimy nasze czasopismo podawać zatrudnianemu personelowi do przeczytania.

„Świt", księgarnia i skład papieru, Bydgoszcz, Śniadeckich 50. Firmę wpisano do rejestru handlowego sądu powiatowego w Bydgoszczy. Właścicielem firmy jest kupiec Marjan Kołakowski w Bydgoszczy.

H. Dittrich, Papiernia — Papierfabrik, Mikołów (Górny Śląsk). Firmę wpisano do rejestru handlowego sądu powiatowego w Mikołowie.

Górnośląska Fabryka Celulozy, Sp. Akc., Czułów. Walne zgromadzenie akcjonarjuszów odbędzie się 16 b. m. o godz. 5 popoł. w biurze centrali handlowej w Warszawie, Moniuszki 4. Na porządku dziennym sprawa zatwierdzenia bilansu za rok 1922, podział zysku, przeszacowanie majątku spółki drogą wypuszczenia nowej emisji akcyj, wybór rady nadzorczej i zarządu oraz pomniejsze sprawy.

Podwyższenie opłat za postojowe. Z dniem 1. 6. podwyższone zostały przy wszelkich przesyłkach cało i półwagonowych oraz drobnicowych stawki postojowego i składowego o 100 proc.

Wzrost eksportu polskiego. Główny urząd statystyczny podaje: Przywóz do Polski wynosił w marcu r. b. ogółem 300 439 tonn, wartości 812,2 miljardów marek, w tem 24 903 tonn, wartości 386 miljardów marek.

Wywóz z Polski wynosił ogółem 2 251 204 tonn, wartość 1 183,5 miljardów marek, w tem węgla i koksu 1 635 387 tonn, wartość 386 miljardów marek.

Jak z powyższych liczb wynika, bilans handlowy Polski był w marcu r. b. wybitnie czynny, gdyż wartość wywozu pokryła 145,7 procent wartości przywozu.

Dla porównania przytaczamy poniżej dane za marzec 1922 r.: przywóz wynosił ogółem 433 997 tonn, w tem 364 555 tonn węgla i koksu, wywóz 297 02ç tonn, w tem 57 840 tonn węgla. Ażeby umożliwić porównanie musimy z obrotu obu lat wyodrębnić węgiel, który dzięki przyłączeniu Górnego Śląska z artykułu przywozowego stał się wywozowym. Otrzymamy wówczas że przywóz (bez węgla) w marcu 1923 r. wynosił 275 536 tonn, w marcu 1922 r. — 69 442 tonn; wywóz zaś w marcu 1923 r. — 515 917 tonn, w marcu 1922 r. — 239 183 tonn.

Porównanie powyższe ilustruje niezmiernie szybki wzrost naszego obrotu towarowego zagranicą.

W przedmiocie dostaw dla urzędów pocztowych donosi nam Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie:

Ekonomat Okręgowej Dyrekcji Poczt i Telegrafów we Lwowie zwraca uwagę, że zaopatruje obecnie urzędy pocztowe w następujące artykuły w drodze dostaw: Kasy ogniotrwałe, wielkie kasety podręczne, torby skórzane dla listonoszów, torby płócienne zamykane na klucz, skrzynki listowe, wozy pocztowe, płachty nieprzemakalne, meble kancelaryjne, wagi dziesiętne i ciężarki, wagi listowe, garnitury gramowe mosiężne, godła urzędowe, przybory kancelaryjne pisarskie jak ołówki atramentowe zwykłe i kolorowe, papier, atrament, pióra, bibuła, radyrki itd., przybory opakunkowe: papier pakunkowy szary i czerwony, szpagat konopny, szpagat papierowy, przędzę, lak, klej, oraz dekstrynę, mundury dla niższych funkcjonarjuszów, kożuchy, wreszcie drzewo opałowe, węgiel i koks. Podając to do wiadomości, Izba handlowa i przemysłowa we Lwowie wzywa firmy ze swego okręgu (Województwo lwowskie i stanisławowskie), aby w razie reflektowania na powyższe dostawy zechciały zgłosić się piśmiennie lub ustnie do biura Izby. Adresy firm zgłoszonych zostaną podane do wiadomości Dyrekcji Poczt, która w ten sposób mogłaby otrzymać materjał adresowy i zorjentować się, jakich artykułów mógłby dostarczać okręg Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

Sprzedaż bibljoteki za półtora miljona dolarów. Słynną bibljotekę francuską Roederera nabył, jak donosi „Cicerone", antykwarjusz amerykański dr. Rosenbach za półtora miljona dolarów. Bibljoteka rzeczona stanowi najobfitszy zbiór ilustrowanych dzieł oryginalnych z 17 i 18 stulecia, liczy około 6000 tomów i 800 rycin oryginalnych. Do najcenniejszych w rzeczonym zbiorze rycin należy 276 kart Ondry'ego ilustrujących bajki Lafontaina i 136 rysunków Fragonarda ilustrujących Ariosta „Szalejącego Rolanda."

Największa bibljoteka. Według zestawienia, podanego w „La Nature" przez p. Montesuss de Ballore, największą bibljoteką na świecie jest francuska Bibljoteka narodowa w Paryżu, licząca 3 500 000 tomów. Drugie miejsce zajmuje Bibljoteka kongresu Stanów Zjednoczonych w Waszyngtonie, licząca 2 918 256 tomów, trzecie — Bibljoteka publiczna w Nowym Jorku z 2 637 505 tomami, a dopiero czwarte — zajmuje słynna Bibljoteka Muzeum brytyjskiego w Londynie z 2 500 000 tomów, choć dotychczas zawsze uważano ją za największą.

Dalej idą: Bibljoteka uniwersytetu Harvarda w Cambridge, w Stanach Zjednoczonych — 2 101 000 tomów; Królewska bibljoteka w Hadze (Holandja) — 2 000 000; Pruska bibljoteka państwowa w Berlinie — 1 750 000; Bawarska bibljoteka państwowa w Monachjum — 1 350 000; Bibljoteka uniwersytetu w Yale w New Haven (Stany Zjedn.) 1 217 500; Bibljoteka publiczna w Chicago (Stany Zjedn.) — 1 012 000; Królewska bibljoteka w Kopenhadze (Danja), Bibljoteka narodowa w Madrycie (Hiszpanja), Bibljoteka bodlejańska w Oksfordzie (Anglja), Bibljoteka uniwersytecka w Strassburgu (Francja) i Bibljoteka dworska w Wiedniu (Austrja) liczą po miljon tomów.

Śród bibljotek, liczących od 950 000 do 500 000 Bibljoteka uniwersytetu warszawskiego zajmuje w tym wykazie dziesiąte miejsce z 700 000 tomów. Na ogólną zaś liczbę 37 bibljotek takich 10 przypada na Stany Zjednoczone, co stanowi wymowny dowód jak i pod względem czytelnictwa młoda Rzeczpospolita północno-amerykańska wyprzedziła wiele państw daleko starszych.

Machines pour la Fabrikation du Papier. M. Favier et Aribert, Professeurs à l'Ecole Française de Papeterie de l'Institut Polytechnique de Grenoble. Paris 1922. Albin Michel, Editeur.

Powyższe fachowe dzieło papiernicze, pisane językiem francuskim, daje na 247 stronicach wyczerpujący pogląd na nowoczesne maszyny i przyrządy do wytwarzania papieru. Liczne ilustracje uzupełniają treść wydawnictwa pożytecznego.

Towary poszukiwane

Zapytania.

(Bezpłatne dla abonentów.)

1. Kto dostarcza złoto w listkach do złocenia książek?
2. Kto wykonuje drzeworyty (klisze)?
4. Które fabryki wyrabiają bronzową i białą bibułę do pakowania w arkuszach i bobinach?
5. Które fabryki wyrabiają papier drukowy 50 gramowy oraz maszyną gładzone kartony 200 gramowe?
10. Kto dostarczy wzór kalendarza na rok 1924, zawierający dokładnie święta rzymsko-katolickie, grecko-katolickie i żydowskie?
11. Kto sprzedaje krochmal dla potrzeb introligatorskich?

Odpowiedzi.

(Bezpłatne dla nadsyłających).

Ogłoszenia: 1/1 strona 160 000, mk., 1/2 strony 80 000, mk., 1/4 strony 40 000, mk., 1/8 strony 20 000, mk., 1/16 strony 10 000, mk. — Na stronie I okładki 100%, na stronie II, III i IV okładki 50% więcej. Dla poszukujących posad 50% opustu. Numery okazowe i dowodowe opłaca się. Ogłoszenia przyjmuje się do środy rana godziny 9-tej.

Przedpł. miesięczn. z przesyłką pod opaską 3000 mk.
Numer pojedyńczy 800 mk.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 202 868.
Nakładem „Hurtowni Drukarskiej", Tow. Akc. w Poznaniu, Stary Rynek nr. 4. Telefon 2555.
Redaktor „Przeglądu Graficznego" Teodor Kryg
Redaktor „Przegl. Papiern." Fr. Wojciechowski
w Poznaniu.

Drukarnia Polska T. A. w Poznaniu.